

MARTA SIEKIERSKA

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID 0000-0001-6493-7853

Tematyka żydowska w literaturze rosyjskiej

„Rusycystyczne Studia Literaturoznawcze” 2017, nr 27

(M. Michalska-Suchanek, A. Lenart (red.),

Literatura rosyjska a kwestia żydowska), 154 s.

Monograficzny numer „Rusycystycznych Studiów Literaturoznawczych” opatrzony słowem wstępnym Mirosławy Michalskiej-Suchanek i Agnieszki Lenart, ma stanowić — jak czytamy w przedmowie — przyczynek do rozpoczęcia pogłębionych badań nad środowiskiem rosyjskojęzycznych twórców w Izraelu, jak również w innych miejscach zamieszkania grup żydowskiego pochodzenia. Autorzy tomu przedmiotem swoich zainteresowań naukowych uczynili wybrane aspekty, wpisujące się w szeroki obszar badawczy, jakim jest problematyka żydowska w literaturze rosyjskiej.

Spektrum tekstów, które składają się na tom, jest bardzo szerokie. Począwszy od publikacji o charakterze poglądowym, przez biogramy pisarzy i pisarek, portret środowiska polskich Żydów w Izraelu po opuszczeniu Polski lub ZSRR aż po interpretację wybranych tekstów o tematyce żydowskiej. Bohaterami tomu stają się nie tylko twórcy żydowskiego pochodzenia, ale również ci autorzy, którzy na swoich protagonistów wybierają postaci wywodzące się z rodu Dawidowego. Większą część artykułów, składających się na niniejszą publikację, można traktować jako swojego rodzaju bazę fakto-graficzną, autorzy skrupulatnie opisują sylwetki nieznanych pisarzy oraz pokrótce charakteryzują ich twórczość, czy też kreślą portret zjawisk zachodzących w przestrzeni literackiej Izraela. Wartość tych badań jest nie do przecenienia, biorąc pod uwagę niewielką świadomość tematu w polskiej rusycystyce.

Oryginalną ścieżkę interpretacyjną proponuje w swoich rozważaniach Witold Kowalczyk. Badacz sugeruje rozpatrzenie, niejednoznaczności w ocenie krytyki współczesnej Antonowi Czechowowi, opowiadania *Grzędawisko*, a dokładniej — możliwe jego odczytanie w ujęciu kognitywnej empatii. W tym celu Kowalczyk proponuje wykorzystanie teorii przesunięcia deiktycznego. Badacz zaznacza, że jego propozycja nie stanowi nowej interpretacji utworu, a jest jedynie propozycją rozpatrzenia procesu lektury, zakładającą empatyczną identyfikację czytelnika z bohaterem. Deiksa tekstowa stanowi na przykład klucz do zrozumienia, nieodnozącego się bezpośrednio do treści utworu, tytułu opowiadania, czemu służą czasowe i przestrzenne przesunięcia. Wykreowana w ten sposób metafora pojęciowa — rozpusta to grzędawisko — stanowi, jak pisze autor, kontekst odczytania całego utworu, który, w takim ujęciu rzeczywiście jawi się jako antysemitki. Bohaterka utworu, Żydówka Zuzanna, na zasadzie kontrastu budzi asocjacje z biblijną Zuzanną, zostaje bowiem wykreowana przez Czechowa jako kobieta lekkich obyczajów, czym, jak podkreśla badacz, pisarz przyczynia się do potwierdzenia negatywnego stereotypu Żyda.

Iwona Krycka-Michnowska w swoich rozważaniach koncentruje się na prześledzeniu nierzadko ambiwalentnych postaw wobec Żydów i kwestii żydowskiej w prozie niefikcjonalnej Zinaidy Gippius. Na obszernym materiale dzienników, tekstów publicystycznych i eseistycznych poetki badaczka ilustruje jej niejednorodne spojrzenie na Żydów. Zaprzeczając antysemityzmowi w Rosji, Gippius jednocześnie oskarżała Żydów, stojących na czele rewolucji bolszewickiej o większą od Rosjan zapalczywość. Z drugiej strony, z niepokojem opisywała narastające w Polsce nastroje antysemickie, których była świadkiem. Nadzieję na pokojowe współistnienie, jak podkreśla badaczka, Gippius upatrywała w odrodzeniu prawosławnej cerkwi i nawróceniu się Żydów na prawosławie. Głoszona przez pisarkę wiara w pojednanie kontrastuje w jej tekstach z jednoznacznie negatywnie nacechowanymi wypowiedziami, przypisywanymi przywoływanym przez nią osobom, w tym np. byłemu partnerowi, cechy stereotypowe, krzywdzące przedstawicieli narodu żydowskiego.

Roman Katsman ilustruje wiktymologiczny paradygmat obecny we współczesnej literaturze rosyjsko-żydowskiej, rozpoczynając swój wywód od wyodrębnienia dwóch tendencji w postrzeganiu zagadnienia przemocy i ofiary — zacieranie granicy między oprawcą a ofiarą lub między przemocą a brakiem przemocy. Badacz wybiera opozycję ofiara–kat w rozumieniu antropologii generatywnej Erica Gansa, polegającą na odroczeniu przemocy, któ-

ra zdaniem badacza jest jedną z podstawowych narracji czy mitów obecnych w literaturze rosyjskiej w Izraelu. Odroczenie przemocy to główny element chronotopu *tekstu izraelskiego*, będący punktem wyjścia dla literatury rosyjsko-izraelskiej. Możliwości zastosowania paradygmatu Katsman zaprezentował na przykładzie wybranych utworów najnowszej literatury rosyjsko-izraelskiej.

Eleonora Szafrąńska zwraca uwagę na zagadnienie transformacji tematyki żydowskiej w literaturze rosyjskiej. Postrzeganie kwestii żydowskiej w literaturze rosyjskiej do końca XX wieku jako swojego rodzaju tabu zakończyło się wraz z masową migracją Żydów do Izraela. W literaturze przed *pierestrojką* kwestia żydowska istniała jedynie umownie, i była wyrażana w sposób eufemistyczny, np. w utworach Diny Rubiny czy Walentina Rasputina. Bohater utworu Friedricha Gorensteina *Псалом* odrzuca wręcz prawdę o swoim pochodzeniu, zaś główni żydowscy bohaterowie utworów Aleksandra Melikowa i Jurija Karabczjewskiego już otwarcie manifestują swoją tożsamość.

Z kolei Agnieszka Lenart analizuje nieoceniony wkład kobiet w życie literackie rosyjskojęzycznego Izraela. Badaczka przywołuje biogramy kobiet-krytyków literackich, poetek, pisarek i autorek dramatów takich jak: Dora Szturman, badaczka literatury i sowieckiego totalitaryzmu, autorka rosyjskiej i rosyjsko-żydowskiej literatury emigracyjnej; Nina Woronel — poetka, dramatopisarka, czy poetka i tłumaczka Jelena Akselrod. W artykule wspomniana zostaje również Lidia Janowska, wybitna badaczka twórczości Michaiła Bułhakowa oraz pisarskiego tandemu Ilji Ilfa i Jewgienija Pietrowa, niedoceniana w Rosji, przez lata borykająca się z cenzurą.

Marian Kisiel przywołuje postać rosyjskiej poetki żydowskiego pochodzenia, autorki książek dla dzieci i dorosłych oraz księgi idiomatyki żydowskiej, napisanej w jidysz, Racheli Bojmwol, która mimo popularności w latach 50., jest dziś autorką nieznaną w Polsce. Badacz postuluje konieczność pochylenia się nad recepcją *Bajek dla dorosłych* i wierszy, niezwykle utalentowanego Chagala w spódnicy, jak miała nazwać Bojmwol Anna Achmatowa, co wymaga uprzedniego przełożenia przynajmniej części z nich na język rosyjski i polski.

Franciszka Apanowiczka zajmuje wątek poszukiwania tożsamości w oparciu o wiersz Inny Lisnianskiej *Развалилось то, что долго длилось...* Badacz prowadzi rozważania na temat kwestii żydowskiej i momentu jej pojawienia się w literaturze rosyjskiej, zwracając uwagę na powszechne kreowanie negatywnego obrazu Żydów w tekstach literackich już we wczesnej historii kształtowania się rosyjskiej państwowości. Źródłem niechęci do Żydów

było ich postrzeganie jako tych, którzy odrzucili Boga. Dopiero w XIX wieku pojawiają się nowe utwory przychylnie ludności żydowskiej, z czasem tworzone również przez twórców żydowskiego pochodzenia. Twórczość Lisnianskiej, rosyjskiej poetki żydowskiego pochodzenia, była wysoko oceniana przez Kornieja Czukowskiego czy Borisa Pasternaka. Jej poezję, wywodzącą się od rosyjskich klasyków, porównywaną do dzieł Mariny Cwietajewej i Anny Achmatowej, cechuje duża oryginalność. Z czasem krytycy zaliczyli ją do nurtu neoakmeistów. Twórczość Lisnianskiej — jak przekonuje Apanowicz — przypomina liryczną spowiedź poetycką, przepełnioną motywami chrześcijańskimi oraz motywem własnej winy, skruchy i żalu za grzechy. W *Развалилось то, что долго длилось...* kwestię żydowską i problem tożsamościowy uosabia sama bohaterka utworu. Widoczne jest jej duchowe rozdarcie między dwiema wiarami, dwoma Przymierzami.

Powieść Rubiny *Oto idzie Mesjasz!*, poczytywana za narodową powieść izraelską, to portret rzeczywistości Izraela końca lat 90., z ironią i humorem nakreślona historia młodego państwa Izrael z punktu widzenia żydowskiej kultury i tradycji, w której prócz wydarzeń czasów najnowszych, takich jak wojna Jom Kippur, wojny libańskie, czy powszechne ataki terrorystyczne i akcje odwetowe nie zabrakło miejsca dla traumy po Shoah. Rubina ilustruje długi i żmudny okres asymilacji repatriantów, w fazie początkowej nijak nieprzypominający prób zjednoczenia. Widoczny rozdzźwięk pomiędzy „my” i „oni” w powieści pisarki, Michalska-Suchanek postrzega jako podział na nowoprzybyłych rosyjskich Żydów („my”) i pozostałą, niechętną przybyłym, społeczność Izraela, („oni”). Rosyjskojęzyczni Żydzi w Izraelu tylko częściowo inkorporowali wynikające z judaizmu tradycje. Inkorporowali, a nie wracali do danych zwyczajów, spory bowiem odsetek rosyjskojęzycznych Żydów przybyłych do Izraela był zeświecczony, jak słusznie punktuje autorka. W tekście Michalskiej-Suchanek, podobnie do artykułu Beaty Waligórskiej-Olejniczak, podkreślony zostaje trudny mariaż rosyjsko-żydowskich relacji czy raczej żydowsko-żydowskiego wielokulturowego i wielojęzycznego dialogu, który stanowi kanwę, oś kompozycyjną analizowanych przez obie badaczki utworów. Jak zaznacza autorka artykułu, Rubina konstruuje bohaterów i obraz Izraela wolny od idealizacji, zdystansowany, nierzadko ironiczny, opisując realia pełne napięć i trudności u schyłku XX wieku.

Filmy *Cyrk Palestyna* Eyala Halfona oraz *Święta Klara* Ariego Folmana i Oriego Sivana, powstałe w drugiej połowie lat 90., stanowią przedmiot refleksji Beaty Waligórskiej-Olejniczak. Oba dzieła

zostają zaliczone przez autorkę do nurtu określanego mianem *pie-rogi movies*, który przyniósł zmianę w stereotypowym postrzeganiu Rosjan. Filmy oscylują wokół kwestii asymilacji bohaterek rosyjskich migrantek. Dzieła pełne kulturowych odniesień do religii, mitologii i kultury popularnej badaczka analizuje przez pryzmat rozwiązań montażowych i artystycznych, a także obrazów zbudowanych na zasadzie kontrastu. Główna konkluzja, jaka nasuwa się po lekturze artykułu Waligórskiej-Olejniczak, to myśl o niejednorodnej tożsamości żydowskiej, istniejącej na styku łączących ją kultur. Tożsamość żydowska uległa modyfikacji, m.in. za sprawą rosyjskojęzycznych migrantów, którzy do Izraela „przywieźli” ze sobą świeckie elementy kultury, dotychczas niestanowiące dla nich sprzeczności z nakazami wiary. Badaczka podkreśla, że dynamizm, stereotypy, uprzedzenia i kontrasty to wspólne cechy kultury żydowskiej i rosyjskiej. Mimo dzielących je różnic, mentalność i tożsamość rosyjskiej emigracji oraz rdzennych *sabrim* mają znamiona wspólne, takie jak marzycielstwo czy nostalgiczność.

Artykuł Sławomira Jacka Żurka koncentruje się na dwojakiej roli, jaką Związek Sowiecki odgrywał w losach polskich Żydów, będąc w latach II wojny światowej zarówno miejscem kaźni, jak i ocalenia. W twórczości ocalałych, pobyt w ZSRR stanowi ważny motyw. Szokujące wrażenie, zwłaszcza na zwolennikach komunizmu, wywarło życie w państwie totalitarnym z aresztowaniami i zsyłką do łagrów. Żurek dokonuje przeglądu postaw i sylwetek pisarzy sympatyzujących z komunistyczną doktryną, wspominając m.in. Henryka Dankowicza, który rozczarowaniom z lat spędzonych w Kazachstanie dał wyraz w autobiograficznej powieści *Siódmy wilk*. Po emigracji do Izraela Ignacy Iserles w swojej działalności publicystycznej dokonywał rewizji własnej współpracy z aparatem władzy sowieckiej w ZSRR i w Polsce. Arnold Słucki, ideowy komunista, żołnierz Armii Czerwonej, a później LWP, tworzył poezję w duchu poetyki socrealizmu. Żurek przywołuje również sylwetki polsko-izraelskich pisarzy: Lipy Fischera, Filipa Istnera, Leo Lipskiego, Jakuba Perelmana, Edwarda Neumana, Łucji Pinczewskiej-Gliksman. Trauma okresu wielokrotnych aresztowań, zsyłek i niewolniczej pracy w łagrach jest ważnym motywem ich twórczości. Kolejną grupę wyodrębnioną przez autora stanowią literaci, mający status uchodźcy — Ruth Baum, Ilana Maschler, Jakub Kost, Henryk Palmon czy Aleksander Rozenfeld, którzy wielokrotne ewakuacje w najodleglejsze zakątki ZSRR przed nadciągającym frontem oraz doświadczenia wojennej rzeczywistości w kraju rad uczynili kanwą swojej, w przeważającej mierze biograficznej, twórczości.

W podsumowaniu należy raz jeszcze wspomnieć, że opisywany zbiór cechuje różnorodność podejścia do tematyki żydowskiej. Niektórzy autorzy dokonują drobiazgowej analizy wybranych tekstów kultury, inni zaś w swoich badaniach proponują syntetyczny ogląd zjawisk, które nie są znane szerzej polskiemu odbiorcy, zaś przez badaczy literatury rosyjskiej mogą być uznawane za marginalne, biorąc pod uwagę kanon literatury rosyjskiej. Badacze niemal zgodnie uznają, że opisywane przez nich teksty kultury i zjawiska, jak również same biogramy postaci niejako przynależą do kręgu kultury rosyjskiej i żydowskiej. Jak zaznacza Waligórska-Olejniczak, „trudno mówić o kulturze polskiej, pomijając artefakty budujące kulturę żydowską” (Waligórska-Olejniczak, s. 127). Podobnie rzecz ma się z kulturą rosyjską, która bez względu na tło historyczne nie rozwijała się przecież w odosobnieniu od obcych wpływów, zwłaszcza żydowskich. Historia Żydów rosyjskich wpisana jest w historię imperium.

Za największe walory publikacji niewątpliwie należy uznać zasługi badaczy na rzecz przybliżenia sylwetek pisarzy żydowskich, w tym również polskich. Opracowanie pozwala nakreślić rozległość wciąż jeszcze w niewielkim stopniu zbadanego zjawiska, bowiem w szeregu znanych już nazwisk, jak Dina Rubina, Władimir Wojnowicz czy Sergiej Dowłatow, nadal brakuje ogromnej rzeszy rosyjskojęzycznych pisarzy żydowskiego pochodzenia.